

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 grudnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w G. w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: sędzia Beata Malinowska

Protokolant: Natalia Tomaszewska

w obecności Prokuratora: Mirosław Gąska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 30.03.2017r., 17.05.2018r., 21.09.2018r., 13.12.2018r., 05.03.2018r., 14.05.2019r., 10.09.2019r., 29.10.2019r., 19.11.2019r. sprawy

I. **K. B.** – syn P. i I. zd. F., ur. (...) w G., pesel: (...), zam. (...)-(...) G. ul. (...), karanego

oskarżonego o to, że:

1) W dniu 30 marca 2016 r. ok. godz. 20:20 w G. przy ul. (...) podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych przez funkcjonariusza Straży Miejskiej w G. – J. S. działając umyślnie, używając w stosunku do w/w funkcjonariusza przemocy w postaci złapania go rękoma w pasie i odciąganie od P. B. w celu zmuszenia go do zaniechania prawnej czynności służbowej polegającej na wylegitymowaniu sprawcy wykroczenia.

tj. o czyn z art. 224 §2kk

2) W dniu 30 marca 2016 r. ok. godz. 20:20 w G. przy ul. (...) podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych przy funkcjonariusza Straży Miejskiej w G. - M. P. (1) działając umyślnie, używając w stosunku do w/w funkcjonariusza groźby bezprawnej – pozbawienia życia w celu zmuszenia go do zaniechania prawnej czynności służbowej polegającej na ujęciu sprawcy a ponadto w tym samym czasie znieważył w/w funkcjonariusza używając w stosunku do niego słów wulgarnych i obelżywych oraz naruszył jego nietykalność cielesną w ten sposób, że splunął mu dwukrotnie w twarz

tj. o przestępstwo określone w art. 224 § 2 kk i art. 226 §1 kk i art. 222 §1 kk w zw. z art. 11 §2kk

II. **P. B.** – syna K. i R. zd. Z., ur. (...) w G., pesel: (...), zam. (...)-(...) G. ul. (...), karanego

oskarżonego o to, że:

1) W dniu 30 marca 2016 r. ok. godz. 20:20 w G. przy ul. (...) znieważył funkcjonariuszy Straży Miejskiej w G. M. W. i P. S. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych używając w stosunku do nich słów wulgarnych i obelżywych a następnie dokonał naruszenia nietykalności cielesnej P. S. w ten sposób, że wyjął włożone za wycieraczkę wezwanie i odepchnął od swojego samochodu interweniującego S., oraz groził mu bezpośrednio tym, że go załatwi i pozbawi pracy czym wzbudził w nim uzasadnioną obawę, iż groźba ta może być spełniona

tj. o czyn z art. 226 §1 kk i 222 §1 kk i art.190 §1 kk w zw. z art.11 §2 kk

o r z e k ł

I. Oskarżonego **K. B.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt. 1) aktu oskarżenia czynu tj. przestępstwa z art. 224 §2 kk i za to na mocy art. 224 §2 i §1 kk skazuje go na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. Oskarżonego **K. B.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt. 2) aktu oskarżenia czynu tj. przestępstwa z art. 224 §2 kk i art. 226 §1 kk i art. 222 §1 kk w zw. z art. 11 §2 kk i za to na mocy art. 224 §2 i §1 kk w zw. z art. 11 §3 kk skazuje go na karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

III. Na mocy art. 85 § 1-4 kk i art. 86 §1 kk w miejsce orzeczonych wobec oskarżonego K. B. w pkt. I i II wyroku kar pozbawienia wolności wymierza oskarżonemu K. B. karę łączną 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. Oskarżonego **P. B.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu z tym ustalaniem, że popełnił go na szkodę M. W. i J. S. tj. przestępstwa z art. 226 §1 kk i art. 222 §1 kk i art. 190 §1 kk w zw. z art. 11 §2 kk i za to na mocy art. 222 §1 kk w zw. z art. 11 §3 kk skazuje go na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

V. Na mocy art. 69 §1 i §2 kk i art. 70 §1 kk wykonanie orzeczonej w pkt. IV wyroku kary pozbawienia wolności wobec oskarżonego P. B. warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat próby,

VI. Na mocy art. 73 §1 kk oddaje oskarżonego P. B. w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

VII. Na mocy art. 72 §1 pkt 4 kk zobowiązuje oskarżonego P. B. w okresie próby do wykonywania pracy zarobkowej;

VIII. Na mocy art. 46 §2 kk orzeka od oskarżonego K. B. nawiązkę na rzecz pokrzywdzonych: J. S. i M. P. (1) w kwocie po 1000,00 (jeden tysiąc) złotych dla każdego z pokrzywdzonych;

IX. Na mocy art. 46 §2 kk orzeka od oskarżonego P. B. nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego J. S. w kwocie 1000,00 (jeden tysiąc) złotych;

X. Zasądza od oskarżonego K. B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w G. kwotę 120,- zł tytułem opłaty oraz obciąża go poniesionymi wydatkami postępowania w kwocie 70,- zł

XI. Zasądza od oskarżonego P. B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w G. kwotę 60,- zł tytułem opłaty oraz obciąża go poniesionymi wydatkami postępowania w kwocie 70,- zł

XII. Zasądza solidarnie od oskarżonych K. B. i P. B. na rzecz oskarżyciela posiłkowego J. S. kwotę (...),00 (dwa tysiące sześćset osiemdziesiąt osiem) złotych tytułem zwrotu poniesionych przez niego wydatków postępowania związanych z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika;

XIII. Zasądza solidarnie od oskarżonych K. B. i P. B. na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. W. kwotę (...),00 (dwa tysiące sześćset osiemdziesiąt osiem) złotych tytułem zwrotu poniesionych przez niego wydatków postępowania związanych z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika;

XIV. Zasądza solidarnie od oskarżonych K. B. i P. B. na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. P. (1) kwotę (...),00 (dwa tysiące sześćset osiemdziesiąt osiem) złotych tytułem zwrotu poniesionych przez niego wydatków postępowania związanych z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika.

Sygn. akt II K 1007/16

UZASADNIENIE

W dniu 30 marca 2016r. funkcjonariusze Straży Miejskiej w G. J. S. i M. W. pełnili służbę w patrolu zmotoryzowanym w godz. 14.00 - 22.00. Około godz. 20.20 podczas patrolu, na ul. (...) w G. , zauważyli pojazd , którego kierowca nie zastosował się do znaku B-36. Na miejscu był jego kierowca K. B. , który odmówił przyjęcia mandatu gdyż stwierdził ,że po drugiej też stoją na zakazie samochodu i oczekuje od nich interwencji. Funkcjonariusze Straży Miejskiej poinformowali go ,że zostanie skierowany wniosek do sądu w związku z odmową przyjęcia przez niego mandatu. Następnie funkcjonariusze Straży Miejskiej udali się kawalek dalej aby rozpisać interwencję. Dyżurny Straży Miejskiej poinformował ich ,że ukarany mężczyzna skarży się ,że nie podjęli interwencji we wskazanym przez niego

miejscu. Poinformowali dyżurnego ,że udają się właśnie w to miejsce celem podjęcia czynności. Na ul. (...) stały trzy pojazdy nieprawidłowo zaparkowane gdyż obowiązywał tam znak B-36 – zakaz zatrzymywania . Na pojazdy te Funkcjonariusze Straży Miejskiej wypisywali wezwania. Kiedy J. S. wkładał wezwanie za wycieraczkę pojazdu marki F. (...) koloru srebrnego to z budynku po drugiej stronie ulicy wybiegł P. B. , który krzychał „zostawcie wy (...) te samochody , ja mogę tu parkować , jesteście debilami na niczym się nie znacie”, „ (...) ode mnie nie wsadzajcie mi tych świstków za szyby bo mi pobrudzicie szyby” . Mężczyzna ten był znany funkcjonariuszom Straży Miejskiej z wcześniejszych interwencji. Następnie P. B. odepchnął J. S. od samochodu, wyrwał wezwanie z za wycieraczki i krzychał „możecie je sobie wsadzić w (...)”, włożył to wezwanie za wycieraczkę samochodu Straży Miejskiej. J. S. poprosił P. B. aby się uspokoił i okazał dokumenty . P. B. oświadczył ,że nie okaże żadnych dokumentów i ,że „teraz go załatwi bo na niczym się nie zna a on tam może stać”. Powiedział też, że wszystko jest nagrywane. Wymachiwał rękoma i na kolejną prośbę, żeby okazał dokumenty oświadczył ,że niczego nie pokaże. Powiedział ,że jest właścicielem pojazdu F. , ma tu kwaciarnię i może tu parkować. P. B. oddalał się z miejsca interwencji. J. S. poinformował P. B. ,że jeżeli nie będzie stosował się do poleceń aby pozostać na miejscu interwencji zostaną wobec niego użyte środki przymusu bezpośredniego. P. B. powiedział do niego „już nie pracujesz, teraz Cię (...)”. J. S. pochwycił P. B. celem uniemożliwienia mu oddalenia się. Złapał go w tym celu za ramię ,za odzież . P. B. wyrwał się i przebiegł na drugą stronę ulicy. Krzychał „teraz Cię mam , pójde do sądu i do Komendanta ,że mnie pobieś , teraz Ci się nie uda jak wtedy”. J. S. udał się za P. B. , który oddalił się do miejsca zamieszkania. J. S. został przed klatką schodową. W tym czasie na miejscu interwencji zrobiło się zbiegowisko. Po chwili P. B. wyszedł z klatki schodowej. J. S. poinformował go ,że ma zostać z nim do wyjaśnienia. P. B. powiedział ,że nigdzie nie będzie czekał i zaczął się oddalać. J. S. pochwycił go po raz kolejny w celu uniemożliwienia jego odejścia z miejsca interwencji tj. złapał go za ramię. P. B. powiedział do J. S. „ (...)” . Wtedy też P. B. pochwycił J. S. za mundur , podciął go ściągnął na ziemię przewracając się jednocześnie z nim. J. S. upadając uderzył kolanem o ziemię . Szarpali się . Wówczas M. W. wezwał drogą radiową drugi patrol. J. S. leżał na prawym boku. Wtedy podbiegł do nich syn P. K. B. i zaczął odciągać J. S. od P. B. w tym celu złapał go w pasie. Szarpał J. S. za mundur. M. W. podbiegł do K. B. jednocześnie rozganiając zbiegowisko . Odepchnął K. B.. Wtedy z ziemi wstał też P. B. a następnie J. S.. P. B. powiedział do J. S. „ teraz (...) to masz pozamiatane , bo ja jestem po wylewie , dwa tygodnie temu” . P. B. cały czas groził J. S. ,że go załatwi i ,że teraz on wygra sprawę. J. S. chciał doprowadzić P. B. do radiowozu. Chwycił go za rękaw kurki . P. B. zaczął się szarpać , wrywać. K. B. popchnął J. S. w wyniku czego stracił on równowagę i ponownie przewrócił się na prawy bok. K. B. klęknął obok niego i uderzył go pięścią kilka razy w ramię i pod żebra. W tym czasie przyjechał drugi patrol Straży Miejskiej w celu udzielenia wsparcia interweniującym funkcjonariuszom. Kiedy K. B. zauważył drugi radiowóz to zaczął uciekać na drugą stronę ulicy. Udali się za nim funkcjonariusze Straży Miejskiej –M. W. i M. P. (1). M. P. (1) uderzył K. B. pałką w udo a M. W. złapał go za ramię i wspólnie dokonali jego zatrzymania. K. B. nie dał sobie założyć kajdanek , krzychał ,że „mają przejebane , są (...) , że się z tego nie wytłumaczą”. M. W. udało się założyć mu kajdanki. M. W. i M. P. (1) podnieśli K. B. z ziemi i wtedy K. B. dwukrotnie napluł w twarz M. P. (1) . Powiedział też ,że go zabije jak wyjdzie oraz nazwał go „(...)” . M. P. (1) obawiał się gróźb kierowanych przez K. B. pod jego adresem . Uważał ,że jest to osoba zdolna do tego aby zrobić krzywdę drugiej osobie . K. B. został osadzony w radiowozie. Na miejsce przyjechał też patrol policji. Wówczas sytuacja się uspokoiła. P. B. powiedział ,że J. S. bezprawnie użył środków przymusu i ,że teraz go załatwi. Uskarżał się też na ból ręki. J. S. w wyniku tego zdarzenia doznał zbitcia kolana nogi lewej

(dowód: zeznania świadka J. S. k- 402v, 414v-415, 5v-6 , zeznania świadka M. W. k- 402v-403, 414v, 9v-10, zeznania świadka A. G. k- 403, 4010v, 15v, zeznania świadka M. P. (1) k- 403, 410v, 18v-19, notatka urzędowa k-1-3, 27-28, protokół przeszukania k- 51-52, protokół odtworzenia utrwalonego zapisu k- 60, płyta DVD –R k- 61, płyta z nagraniem z telefonów komórkowych- 99, protokół odtworzenia utrwalonego zapisu k- 102-108).

Prokuratura Rejonowa w G. umorzyła śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej w G. , w dniu 30 marca 2016r. w G. przy ul. (...) podczas interwencji podjętej wobec P. B. , poprzez bezpodstawne użycie wobec niego przemocy fizycznej polegającej na biciu po całym ciele , używaniu wobec niego słów uważanych powszechnie za obelżywe i gróźb karalnych , czym działano na szkodę interesu prywatnego P. B. tj. o czyn z art. 231 par. 1 kk i art. 158 par. 1 kk w zw. z art. 11 par. 2 kk wobec braku znamion czynu zabronionego. Postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2017r. wydanym w sprawie (...) Sąd Rejonowy w G. utrzymał zaskarżone postanowienie w mocy

(dowód: kserokopie akt postępowania przygotowawczego (...) k- 130- 342 akt oraz postanowienie z dnia 31 października 2016r. o umorzeniu śledztwa , zażalenie protokoły posiedzenia Sądu Rejonowego w G. w sprawie (...) i postanowienie Sądu Rejonowego w G. w sprawie (...) k- 243-266 akt PR. 1 Ds. 331.2016).

Oskarżony P. B. zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił ,że zadzwonił do niego syn i poinformował go ,że funkcjonariusze Straży Miejskiej są przy jego samochodzie i wkładają mu coś za szybę. W lutym 2016r. przeszedł udar lewej strony ciała i prawie do końca marca 2016r. przebywał w szpitalu. Nie czuł się najlepiej . Po telefonie syna wyszedł żeby sprawdzić co się dzieje. Uważał ,że funkcjonariusze Straży Miejskiej zrobili sobie na niego polowanie i za wszystkie nawet drobne wykroczenia był karany z górnej półki . Podszedł do jednego z funkcjonariuszy i powiedział mu ,że w miejscu w którym zaparkował pojazd jest zrobiony wjazd i stał on na terenie prywatnym a nie na chodniku. Funkcjonariusz jak tylko go zobaczył zaraz chciał go karać. Wyjął kartkę pozostawioną za szybą i chciał oddać funkcjonariuszowi Straży Miejskiej, On natomiast go odepchnął. W związku z tym włożył kartkę za wycieraczkę pojazdu służbowego Straży Miejskiej. Funkcjonariusz nie prosił go o dokumenty gdyż go dobrze znał. Powiedział do funkcjonariuszy Straży Miejskiej ,że nie mają podstawowej wiedzy odnośnie przepisów ruchu drogowego. Zachowywał się spokojnie i nikomu nie ubliżał ani nie groził. Odwrócił się i zamierzał iść do domu . Funkcjonariusz Straży Miejskiej bez słowa złapał go za ramię i szarpnął. Powiedział do niego ,że pojedzie do szpitala na obdukcję . Wyszarpnął się z jego uchwytu i poszedł do domu. Kiedy ponownie wyszedł z domu to J. S. z całym impetem wpadł na niego i został uderzony przez niego z głowy. Upadli na ulicę. Zrobiło się zbiegowisko . J. S. go okładał i chciał go obezwładnić. Nie wiedział dlaczego koniecznie chcieli go zatrzymać

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego P. B. k- 399v, 70, 118).

Oskarżony K. B. zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i na rozprawie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił ,że widział jak funkcjonariusz Straży Miejskiej wypisuje coś i wkłada kartkę za szybę pojazdu jego ojca. Przedzwonił do niego. P. B. zszedł aby to wyjaśnić. P. B. starał się spokojnie to wszystko wyjaśnić ale funkcjonariusze nie przyjmowali jego wyjaśnień do wiadomości. Nie prosili P. B. o dokumenty gdyż go znali. P. B. wyjął kartkę pozostawioną za szybą i chciał oddać funkcjonariuszowi Straży Miejskiej. On natomiast go odepchnął. W związku z tym włożył kartkę za wycieraczkę pojazdu służbowego Straży Miejskiej. P. B. odwrócił się i zamierzał iść do domu . Funkcjonariusz Straży Miejskiej bez słowa złapał go za ramię i szarpnął. Kiedy P. B. ponownie wyszedł z domu to J. S. z całym impetem wpadł na niego i został uderzony przez niego z głowy. Upadli na ulicę. Zrobiło się zbiegowisko. K. B. bał się o zdrowie ojca i dlatego postanowił zdjąć z niego J. S. . Złapał J. S. w pól i odciągnął go od P. B. . Nie opluł żadnego funkcjonariusza Straży Miejskiej , nie groził nikomu ani nie używał przemocy fizycznej w stosunku do interwenujących.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego K. B. k- 399v, 23, 116).

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonych P. B. i K. B. albowiem były one zupełnie sprzeczne z zeznaniami świadków: J. S. , M. W. , A. G. i M. P. (1) oraz z ustaleniami poczynionymi przez Prokuraturę Rejonową w G. w sprawie o sygn. akt (...) Z zeznań świadków J. S. i M. W. wynikało jednoznacznie ,że podjęli oni tego dnia interwencję odnośnie źle zaparkowanych pojazdów na ulicy (...). Interwencja ta mieściła się w zakresie uprawnień funkcjonariuszy Straży Miejskiej. Oskarżony P. B. zareagował na wypisanie mu wezwania do stawie się do komendy w sposób agresywny. Ubliżał funkcjonariuszom Straży Miejskiej J. S. i M. W. . Nie wykonywał ich poleceń . Mówił do nich „zostawcie wy (...) te samochody ,ja mogę tu parkować ,jesteście debilami na niczym się nie znacie”. P. B. powiedział do J. S. „ (...)” „ teraz (...)to masz pozamiatane” . Oskarżony P. B. odepchnął J. S. od samochodu, wyrwał wezwanie z za wycieraczki i krzyżąc „możecie je sobie wsadzić w (...)” , włożył to wezwanie za wycieraczkę samochodu Straży Miejskiej. J. S. poprosił P. B. aby się uspokoił i okazał dokumenty . P. B. oświadczył ,że nie okaże żadnych dokumentów i ,że „teraz go załatwi bo na niczym się nie zna a on tam może stać”. Powiedział też, że wszystko jest nagrywane. Wymachiwał rękoma i na kolejną prośbę, żeby okazał dokumenty oświadczył ,że niczego nie pokaże. Powiedział ,że jest właścicielem pojazdu F. , ma tu kwaciarnię i może tu parkować. P. B. oddalał się z miejsca interwencji. J. S. poinformował P. B. ,że jeżeli nie będzie stosował się do poleceń aby pozostać na miejscu interwencji zostaną wobec niego użyte środki przymusu bezpośredniego. P. B. powiedział do niego „już nie pracujesz, teraz Cię załatwię” . Z zeznań świadków J. S. i M. W.

wynikało też jednoznacznie, że podczas interwencji oskarżony K. B. i zaczął odciągać J. S. od P. B. w ten sposób, że złapał go w pasie i szarpał go za mundur. Ponadto z zeznań świadków: M. W. i M. P. (2) wynikało też, że podczas interwencji K. B. dwukrotnie napluł w twarz M. P. (1). Powiedział też, że go zabije jak wyjdzie oraz nazwał go „k...”. M. P. (1) obawiał się gróźb kierowanych przez K. B. pod jego adresem. Uważał, że jest to osoba zdolna do tego aby zrobić krzywdę drugiej osobie. Ponadto należy też zauważyć, Prokuratura Rejonowa w G. umorzyła śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej w G., w dniu 30 marca 2016r. w G. przy ul. (...) podczas interwencji podjętej wobec P. B., poprzez bezpodstawne użycie wobec niego przemocy fizycznej polegającej na biciu po całym ciele, używaniu wobec niego słów uważanych powszechnie za obelżywe i gróźb karalnych, czym działano na szkodę interesu prywatnego P. B. tj. o czyn z art. 231 par. 1 kk i art. 158 par. 1 kk w zw. z art. 11 par. 2 kk wobec braku znamion czynu zabronionego. Postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2017r. wydanym w sprawie (...) Sąd Rejonowy w G. utrzymał zaskarżone postanowienie w mocy.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków: J. S., M. W., A. G. i M. P. (1) albowiem były one spójne i powtarzalne a także co do zasady ze sobą zgodne. Znalazły one też odzwierciedlenie w ustaleniach poczynionych przez Prokuraturę Rejonową w G. w sprawie (...). Niewielkie rozbieżności w szczególności w zeznaniach świadka J. S. wynikały, w ocenie Sądu, przede wszystkim z dynamicznego charakteru tego zdarzenia a także z tego, że to właśnie J. S. pochwycił P. B. w celu uniemożliwienia jego odejścia z miejsca interwencji tj. złapał go za ramię. P. B. powiedział do J. S. „(...)”. Wtedy też P. B. pochwycił J. S. za mundur, podciął go ściągnął na ziemię przewracając się jednocześnie z nim. J. S. upadając uderzył kolanem o ziemię. Szarpali się. W związku z tym to właśnie świadek J. S. znajdował się w samym centrum tej interwencji i z uwagi na to, że zabrał się tam spory tłum ludzi i było duże zamieszanie mógł nie dostrzec całej sytuacji dziejącej się wokół niego tak jak pozostali funkcjonariusze Straży Miejskiej. Fakt, że na miejscu interwencji powstało duże zamieszanie znalazł też potwierdzenie w nagraniach części tego zdarzenia wykonanych za pomocą telefonów komórkowych.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków: K. D., K. G. T. M., D. P., I. B., A. B., J. N., P. L., J. L. i M. C. albowiem były one sprzeczne z zeznaniami świadków: J. S., M. W., A. G. i M. P. (1) a także z ustaleniami poczynionymi przez Prokuraturę Rejonową w G. w sprawie o sygn. akt (...) r. W ocenie Sądu zeznania tych świadków będących rodziną i znajomymi oskarżonych miały na celu ochronę oskarżonych przed odpowiedzialnością karną za popełnienie tych przestępstw.

Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów, pism, protokołów i płyt DVD zgromadzonym w toku postępowania, uznając je za w pełni wiarygodne i nie znajdując podstaw do kwestionowania ich autentyczności.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zarówno wina oskarżonego K. B. jak i okoliczności popełnienia przez niego czynów nie budzą wątpliwości. Zebrane w sprawie dowody jednoznacznie wskazują, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona występku z art. 224 § 2 kk oraz art. 224 §2 kk, 226 §1 kk i art. 222 §1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk albowiem- w dniu 30 marca 2016 r. ok. g. 20:20 w G. przy ul. (...) podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych przez funkcjonariusza Straży Miejskiej w G. – J. S. działając umyślnie, używając w stosunku do w/w funkcjonariusza przemocy w postaci złapania go rękoma w pasie i odciągania od P. B. w celu zmuszenia go do zaniechania prawnej czynności służbowej polegającej na wylegitymowaniu sprawcy wykroczenia tj. dopuścił się czynu z art. 224 §2 kk a nadto w dniu 30 marca 2016 r. ok. g. 20:20 w G. przy ul. (...) podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych przy funkcjonariusza Straży Miejskiej w G. – M. P. (1) działając umyślnie, używając w stosunku do w/w funkcjonariusza groźby bezprawnej – pozbawienia życia w celu zmuszenia go do zaniechania prawnej czynności służbowej polegającej na ujęciu sprawcy a ponadto w tym samym czasie znieważył w/w funkcjonariusza używając w stosunku do niego słów wulgarnych i obelżywych oraz naruszył jego nietykalność cielesna w ten sposób, że splunął mu dwukrotnie w twarz tj. dopuścił się czynu z art. 224 §2 kk, 226 §1 kk i art. 222 §1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zarówno wina oskarżonego P. B. jak i okoliczności popełnienia przez niego czynu nie budzą wątpliwości. Zebrane w sprawie dowody jednoznacznie wskazują, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona występkę z art. 226 § 1 kk, art. 222 §1 kk, art. 190 §1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk albowiem w dniu 30 marca 2016 r. ok. g. 20:20 w G. przy ul. (...) znieważył funkcjonariuszy Straży Miejskiej w

G. M. W. i J. S. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych używając w stosunku do nich słów wulgarnych i obelżywych a następnie dokonał naruszenia nietykalności cielesnej J. S. w ten sposób, że wyjął włożone za wycieraczkę wezwania i odepchnął od swojego samochodu interweniującego S., oraz groził mu bezpośrednio tym, że go załatwi i pozbawi pracy czym wzbudził w nim uzasadnioną obawę, iż groźba ta może być spełniona.

Zdaniem Sądu orzeczona wobec oskarżonego P. B. kara 3 miesięcy pozbawienia wolności jest odpowiednia do stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu. Spełni swą funkcję w zakresie prewencji ogólnej jak i funkcję represyjno-wychowawczą.

Jednocześnie Sąd doszedł do przekonania, że w stosunku do oskarżonego P. B. istnieją przesłanki do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres 2 lat próby. Zdaniem Sądu biorąc pod uwagę okoliczności sprawy a w szczególności fakt, że oskarżony pracuje istnieje możliwość dania mu szansy i uznania, że zaistniałe zdarzenie miało charakter incydentalny oraz, że taka sytuacja się nie powtórzy. Wyznaczony przez Sąd okres próby pozwoli stwierdzić czy oskarżony należycie wykorzysta daną mu przez Sąd szansę.

Na mocy art. 73 § 1 kk Sąd oddał oskarżonego P. B. w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

Na mocy art. 72 § 1 pkt 4 kk Sąd zobowiązał oskarżonego P. B. w okresie próby do wykonywania pracy zarobkowej.

Na mocy art. 46§ 2 kk sąd zasądził od oskarżonego P. B. na rzecz pokrzywdzonego J. S. nawiązkę w wysokości 1000 zł.

Zdaniem Sądu orzeczone wobec oskarżonego K. B. kary jednostkowe : za czyn I – kara 3 miesięcy pozbawienia wolności i za czyn II – kara 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzeczona kara łączna 4 miesięcy pozbawienia wolności są odpowiednie do stopnia ich społecznego niebezpieczeństwa . Orzeczona kara łączna spełni swą funkcję w zakresie prewencji ogólnej jak i funkcję represyjno – wychowawczą.

Jednocześnie Sąd doszedł do przekonania , że nie ma podstaw do orzeczenia wobec oskarżonego K. B. kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, albowiem był on już wcześniej dwukrotnie karany za podobne przestępstwa a swoim zachowaniem wykazał rażąco lekceważący stosunek do funkcjonariuszy Straży Miejskiej wykonujących swoje obowiązki służbowe.

Na mocy art. 46§ 2 kk sąd zasądził od oskarżonego K. B. na rzecz pokrzywdzonych M. P. (1) i J. S. nawiązki w wysokości po 1000 zł na rzecz każdego z pokrzywdzonych .

O kosztach postępowania wobec oskarżonych orzeczono na podstawie art. 627 kpk w zw. § 11 ust. 2 pkt 3 i § 17 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. „ w sprawie opłat za czynności adwokackie” (Dz.U. z (...),, poz. 1800 ze zm.), i art. 2 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. „O opłatach w sprawach karnych” (tekst jednolity: Dz.U. z 1983 r. , Nr 49 , poz. 223 ze zm.) biorąc pod uwagę sytuację rodzinną i majątkową oskarżonych oraz wysokość osiągniętych przez nich dochodów.

Sąd zasądził oskarżycielom posiłkowym zwrot kosztów związanych z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika przyjmując wysokość jednej stawki minimalnej wynikającej z Rozporządzenia albowiem sprawa ta nie miała skomplikowanego charakteru i nakład pracy pełnomocnika z wyboru nie uzasadniał podwyższenia wysokości stawki minimalnej .